



Etyka jest filarem zawodu adwokata

Rozmowa z adwokatem Romanem Kuszem, dziekanem katowickiej Okręgowej Rady Adwokackiej

■ Proszę powiedzieć, co dla adwokata oznacza słowo „etyka” w odniesieniu do wykonywanego przez niego zawodu?

■ Etyka jest filarem zawodu adwokata. Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu to nasz kodeks zawodowy, łączący dziś wieloletnią tradycję świadczenia pomocy prawnej indywidualnemu klientowi z wyzwaniem, które stawia przed nami współczesny świat. Wykonywanie zawodu adwokata różni się od wykonywania wszystkich innych zawodów prawniczych: tylko u nas jest święta tajemnica adwokacka, związana z istotą prawa do obrony klienta, oraz zakaz pozostawania w stosunku pracy, gwarantujący niezależność.

■ Kto może zostać wpisany na listę adwokacką i co może być powodem skreślenia z listy adwokatów?

■ Najlepszą drogą do uzyskania tytułu adwokata jest aplikacja adwokacka, trwa ona trzy lata.

W całym kraju odbywa ją aktualnie wiele tysięcy młodych absolwentów wydziału prawa. Szkolenia prowadzą izby adwokackie w całej Polsce, a każdy aplikant ma swojego patrona, który wprowadza go w arkana zawodu. Relacja uczeń–mistrz sprawdza się w praktyce doskonale. Jest to najbardziej powszechna droga do zawodu, tą drogą do palestry trafia ponad 90 proc. młodych prawników. Adwokatura jest otwarta

fot. Wojciech Koszowski

także na przedstawicieli świata nauki czy też sędziów, prokuratorów, notariuszy, a nawet radców prawnych, którzy chcą zmienić profesję.

■ **Czy, Pana zdaniem, polscy adwokaci są właściwie przygotowani do zawodu? Czy egzamin na aplikację adwokacką powinien być trudny?**

■ To świetne pytanie. Dziś szkolimy tysiące aplikantów. Dostać się na aplikację jest bardzo łatwo, egzamin końcowy zdaje ponad 90 proc. przystępujących aplikantów. Niestety, nie mamy egzaminu ustnego ani w przypadku naboru, ani egzaminu końcowego. W zawodzie adwokata, inaczej niż notariusza czy radcy prawnego, to mowa jest podstawowym narzędziem pracy. Uważam, że naszym obowiązkiem jest gwarantować najwyższą jakość usług, a nie używać populistycznego argumentu, że jak będzie dużo adwokatów, to będzie taniej. Najwięcej adwokatów jest w Nowym Jorku, a najdroższe usługi adwokackie są także w Nowym Jorku...

■ **Jakie prawa i jakie obowiązki ma przedstawiciel tej profesji? Na czym polega niezależność adwokata?**

■ Adwokatowi klient powierza swoje czasami najszybsze sprawy osobiste, finansowe. Klient ma pewność, że nikt się o tym nie może dowiedzieć. Klient musi jednak pamiętać, że łączy go z adwokatem umowa starannego działania, a nie rezultatu. Adwokat nigdy nie może obiecać klientowi końcowego rezultatu prowadzonej sprawy, wszak to nie on ją rozstrzyga. Adwokat może rekomendować klientowi konkretne działania, decyzję jednak zawsze podejmuje klient. Adwokat porusza się w przestrzeni zakreślonej przepisami prawa i deontologii. No i zawsze należy pamiętać, że jeśli nie wiesz jak się zachować, zachowuj się przyzwoicie. Niezależność to chyba jeden z najistotniejszych wyróżników zawodu adwokata. Klient nigdy nie może być przełożonym adwokata, nie może wydawać mu poleceń co i jak ma robić, nie może np. narzucić wniosków końcowych opinii prawnej czy zarzutów apelacji.

■ **Jaką rolę odgrywa adwokat w trakcie toczącego się procesu?**

■ Adwokat w każdym procesie dba o interesy klienta, czuwa nad tym, aby postępowanie toczyło się zgodnie z procedurą. Adwokat jednak przede wszystkim przekonuje sąd do racji klienta, stąd tak wielka waga retoryki i słowa mówionego. Ważne jest, co się mówi, ważne jest, jak się mówi. Forma wystąpienia, czasami sam pomysł na wystąpienie, porównania, przenośnie, cytaty, repliki, a czasami trafne, na pozór nieistotne pytanie przesadzają o wyniku sprawy.

■ **Jaką pozycję zajmuje adwokat w relacji z prokuratorem i sędzią?**

■ Pytanie prowokuje mnie do refleksji: czy model polskie-

go procesu karnego przystaje do konstytucyjnych gwarancji. Pan profesor Piotr Kruszyński trafnie mówi, że czas na wielkie, fundamentalne zmiany w polskiej procedurze karnej. Proces karny musi być kontradyktoryjny, sąd powinien oceniać dowody przeprowadzone na rozprawie, a nie opierać się na materiale zgromadzonym w postępowaniu przygotowawczym. Trudno mówić o równości stron, skoro sąd przygotowuje się do sprawy w oparciu o akta przedstawione przez prokuratora. Kiedyś było tak, że na sali sądowej sędzia i prokurator siedzieli za jednym stołem – to nie były dobre czasy. Trudno budować silną pozycję obrońcy w procesie, który stoi na straży domniemania niewinności, i kodeksowej gwarancji, gdy parlamentarzyści i politycy zamierzają umożliwić pełnienie funkcji obrońcy prawnikom – nie adwokatom, kompletnie do tego nieprzygotowanym. Jak prawnik, który na co dzień pracuje na umowę o pracę w urzędzie, banku czy nawet na policji, może być poza godzinami pracy obrońcą, toż to absurd! Mam nadzieję, że tego absurdu nasi politycy nigdy nie wprowadzą w życie, bo byłby to w przyszłości także może i ich problem.

■ **Od 25 lutego do 2 marca 2013 roku Ministerstwo Sprawiedliwości organizuje Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześpięstwem. Adwokaci Izby Katowickiej od lat czynnie biorą udział w tej akcji. Na czym dokładnie polega ta pomoc?**

■ Pomoc będzie świadczona indywidualnie w kancelariach adwokackich, które licznie zgłaszają się do akcji, a także można będzie ją uzyskać umawiając się telefonicznie na dyżur w biurze Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach. Będą udzielane porady, przygotowywane pisma oraz adwokaci wskazywać będą, jakie proponują systemowe rozwiązanie problemu.

■ **Jak w praktyce wygląda niesienie pomocy prawnej osobom ubogim, pokrzywdzonym przez los?**

■ Izba Adwokacka w Katowicach słynie z akcji PRO BONO. Organizujemy akcje stale i regularnie, dwa razy do roku, w wybraną sobotę miesiąca pomoc świadczy ponad stu adwokatów we wszystkich miastach naszej Izby: a to jest aglomeracja, gdzie mieszkają ponad 2 miliony ludzi; to teren Śląska, Zagłębia, częściowo Małopolska. Porady udzielane w ramach tych akcji należy liczyć w tysiącach.

Podejmujemy także akcje pomocy ad hoc: tak było w wypadku MTK, tak było w wypadku tragedii w kopalniach, katastrofy kolejowej w Szczekocinach. W czasie powodzi, w ramach wspólnej akcji z Radiem Katowice jeździliśmy nawet do poszkodowanych do Bierunia. Nie będę wspominał o indywidualnej pomocy świadczonej pro bono w dziesiątkach spraw. Tak, mogę z satysfakcją powiedzieć, że moje koleżanki i koledzy wiedzą, na czym polega misja adwokata.

Rozmawiała Anna Zięderska